

Szklana natura

odc.1

Przyszłam do domu i zobaczyłam portal i zastanowiłam się co to znaczy, więc powiedziałam i weszłam tam przemieszczałam się po światach nareszcie wylądowałam na planecie ze szklanych zwierząt. Nic nie wiedziałam ale poszłam dalej i zobaczyłam różne zwierzęta z szkła były tam koty i psy ale ze szkła. Nie było już teleportera więc tam zostałam i wychowywałam się z nimi po paru latach byłam już dzika zostałam już tam 10 lat. Tęskniłam z moją rodziną ale czułam się tam jak w domu, tylko było trochę więcej zwierząt. Poszłam dalej i zobaczyłam skrzywdzonego dinozaura ze szkła więc mu pomogłam, miał wbity kolec w łapkę! Wyciągnęłam go a on mnie przytulił. Przeszłam jeszcze parę kilometrów i zaczęło się robić ciemno. Zobaczyłam dom ze skał więc tam zasnęłam. Następnego dnia później nie byłam już w skalnym domu znalazłam się na drzewie.

odc.2

Jak mówiłam znalazłam się na drzewie a koło mnie stał dinozaur ze szkła był miłutki ale trochę się go bałam nie wiedziałam jak to będzie! Wreszcie przytulił się do mnie i mi coś powiedział, powiedział mi że ma dla mnie nowinę. spytałam się go o co chodzi, a on mnie wziął na swój grzbiet i zaprowadził mnie do portalu weszłam do niego a ten dinozaur za mną. Wylądowałam w domu ale nikogo tam nie było tylko jacyś starzy ludzie. I zastanowiłam się czy tam gdzie byłam nie minęło dużo lat więc nie miałam wyboru musiałam wracać, wróciłam do szklanej natury ale wszystko zaczęło znikać utknęłam w czasoprzestrzeni, pojawił się tajemniczy gość miał na imię?no wsumie niewiem pytałam się go jak się nazywa a nazywał się Alfrędo był pięknym królem, a ja miałam rorzszarpane ciuchy chciałam się z nim ożenić ale by mnie nie chciał być za ładny dla mnie.

cz.3

Nazywał się Alfrędo i chciałam robić z nim różne rzeczy jak chodzić na potańcówki i na bale i inne ale wiecie wreszcie wyleciałam z czasoprzestrzeni a on nie, może on to tylko był zwidem mojego serca. I w szklanej naturze zobaczyłam wróżkę ze szkła, poprosiła mnie żebym się nie ruszała a ta wyczarowała mi piękną sukienkę i pantofelki, wyczarowała fryzjera i poszłam do niego, zrobił mi też fryzurę. Weszłam do portalu i modliłam się oby utknąć i utknęłam! Zobaczyłam go i Alfrędo powiedział czy pójdziesz ze mną na kolacje oczywiście powiedziałam tak!

cz.4

Wreszcie poszłam z nim na kolacje do Horwacji oczywiście przez czasoprzestrzeń, ale trwało to tylko 5 godzin. Wróciłam do domu a on też i chodziłam do szkoły nr.9. Alfrędo zachowywał się jakoś dziwnie nie był przyzwyczajony chyba?

Miałam już mundurek szkolny i wszystko co potrzebne jak tornister i piórnik a zapomniałam wspomnieć że moja mama była bogata i miałam domek jednorodzinny. Poszłam do domu i bawiłam się z Alfrędo na drugi dzień też szłam do szkoły. Przyleciał kosmita a nazywał się Marwin Marwin opowiadał że jest z Klutona, chcieli go porwać klergowie.

ciąg dalszy nastąpi!

Autor: piski34